

WANDA ŁAZOWSKA ur. 1926; Lublin

Tytuł fragmentu relacji	Rodzina męża ze Lwowa
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Lwów II wojna światowa

Rodzina męża ze Lwowa

W 1954 roku wyszłam za męża. Mój mąż był wojskowym, a właściwie był wojskowym od czasu wojny. Rodzina mojego męża pochodzi ze Lwowa, to Lwowianie. Mój teść jest na zdjęciu, on był podpułkownikiem, szefem zaopatrzenia farmaceutycznego – farmaceutą. Został aresztowany we Lwowie. Siedział u sióstr brygidek, a potem był wywieziony i nie mogliśmy się o nim niczego dowiedzieć. Jak już była odwilż, to poprzez KARTĘ [Ośrodek KARTA – red.] i znajomych, przez kolegę mojego męża, który grzebał się w archiwach wojskowych, doszliśmy, że był w Starobielsku. Pisaliśmy do Czerwonego Krzyża i przyszło nam zawiadomienie z Rosji, że umarł w drodze do szpitala w Starobielsku. Poza tym napisali, że był zdrajcą narodu polskiego, był żołnierzem zdrajcą,

i takie głupoty. Po odwilży wojskowi byli powoływani do wojska. Mój mąż nie dostał się do armii Andersa, tylko do Wojska Polskiego i tak wrócił. Przeszedł cały szlak bojowy aż do Berlina, potem pracował w wojsku jako finansowiec – był bankowcem. Pracował w banku we Lwowie. Mąż zmarł w 1997 roku. Siostra mojego męża uciekła ze Lwowa przez zieloną granicę do Tarnobrzegu i tam wyszła za męża. Na cmentarzu lwowskim w pierwszej alei, jak się wchodzi na ten cmentarz, zaraz po lewej stronie, jest pierwsza aleja dla zasłużonych. Tam, naprzeciw grobu Marii Konopnickiej, jest duży grobowiec rodziny Łazowskich – to właśnie grobowiec rodziny męża.

Data i miejsce nagrania	2010-09-09, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Tylus
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"